TYGODNIK BBN

PRZEGLĄD INFORMACJI O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM WRAZ Z KOMENTARZEM

Numer 42
15–21 lipca 2011 r.

BIURO BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO

Spis treści

Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego 3

Spotkanie grupy kontaktowej do spraw Libii w Stambule 4

Utworzenie polsko-francusko-niemieckiej grupy bojowej 6

Publikacja raportu MSWiA o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2010 r. 8

Strategia działania w cyberprzestrzeni Departamentu Obrony USA 9

Pierwsze sejmowe czytanie projektu nowelizacji ustawy o orderach i odznaczeniach 11

Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego

Wielka Brytania zawetowała wnioski z posiedzenia Rady do Spraw Zagranicznych (*Foreign Affairs Council*, *FAC*), które odbyło się 18 lipca 2011 r. W czasie obrad omawiany był raport wysokiej przedstawiciel UE Catherine Ashton dotyczący Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO), który ma kierunkować dalsze prace nad rozwojem zdolności wojskowych Unii[1]. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii William Hague poinformował, że jego kraj nie zgadza się na propozycję utworzenia stałego cywilno-wojskowego dowództwa operacyjnego UE. Zdaniem ministra, takie rozwiązanie instytucjonalne dublowałoby struktury NATO i generowało wyższe koszty niż obecnie[2].

Po posiedzeniu Rady ministrowie spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji – państw, które w liście z grudnia 2010 r. postulowały utworzenie stałego dowództwa UE – oświadczyli, że chcieliby tchnąć nowe życie w obronność europejską, która „staje się coraz bardziej konieczna w kontekście mnożących się wciąż kryzysów, ograniczenia środków narodowych oraz wzrastających oczekiwań w stosunku do UE"[3]. Zdaniem ministrów, utworzenie dowództwa operacyjnego UE pozwoliłoby na dokonanie postępu w sferze WPBiO[4].

Stanowisko Wielkiej Brytanii nie jest zaskoczeniem dla jej europejskich partnerów i stanowi wyraz odmiennej wizji rozwoju WPBiO. Mimo brytyjskiego weta Polska będzie dążyć do usprawnienia procesu planowania wojskowych operacji UE i ich dowodzenia, m.in. poprzez poprawienie komunikacji i koordynacji działań między już istniejącymi strukturami WPBiO (Sztab Wojskowy UE, Dyrekcja ds. Zarządzania Kryzysowego i Planowania oraz Komórka Planowania i Prowadzenia Operacji Cywilnych) a narodowymi dowództwami operacyjnymi, oddanymi do dyspozycji UE (Francja – Mont Valérien, Grecja – Larissa, Niemcy – Poczdam, Wielka Brytania – Northwood, Włochy – Rzym). Celem Polski pozostaje także wzmocnienie roli zlokalizowanego w Brukseli Centrum Operacyjnego Unii Europejskiej.

Oświadczenie ministrów spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego podkreśla wolę polityczną Warszawy, Berlina i Paryża kontynuowania procesu wzmacniania WPBiO i konsolidowania europejskich zdolności obronnych. W tym kontekście warta odnotowania jest deklaracja, którą w czasie wystąpienia w Akademii Dowodzenia Bundeswehry 12 lipca br. przedstawił przewodniczący opozycyjnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Sigmar Gabriel[5]. W przemówieniu w pełni poparł on priorytety polskiej prezydencji w dziedzinie WPBiO i wyraził przekonanie o konieczności przeprowadzenia głębokiej reformy europejskiej obronności, której awangardę powinien stanowić właśnie Trójkąt Weimarski, otwarty jednak na współpracę z zainteresowanymi stronami (umownie określany formułą „Trójkąt Weimarski+1"). Wystąpienie przewodniczącego opozycyjnej partii niemieckiej jest kolejnym świadectwem, że Polsce udało się zbudować szeroką koalicję partnerów popierających zarówno zapisy raportu Catherine Ashton, jak i priorytety polskiej prezydencji w dziedzinie WPBiO.

Spotkanie grupy kontaktowej do spraw Libii w Stambule

15 lipca br. w Stambule odbyło się czwarte spotkanie grupy kontaktowej do spraw Libii. Wzięli w nim udział przedstawiciele 32 państw i 7 organizacji międzynarodowych[6]. Kraje biorące udział w spotkaniu uznały Narodową Radę Libijską za jedyną prawowitą władzę w Libii, zaznaczając, że jakiekolwiek negocjacje prowadzone z Muammarem Kaddafim mogą dotyczyć wyłącznie jego rezygnacji z władzy[7]. Działania te skrytykowała Rosja, argumentując, że w ten sposób państwa wchodzące w skład grupy kontaktowej oficjalnie stanęły po jednej ze stron libijskiego konfliktu[8]. Francuski minister spraw zagranicznych Alain Juppé stwierdził, że państwa muzułmańskie nie sprzeciwiły się kontynuowaniu działań przeciwko wojskom M. Kaddafiego również podczas ramadanu[9]. Polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski zaprezentował pakiet pomocowy dla Libii, zawierający m.in. propozycje organizacji szkoleń dla libijskich urzędników państwowych oraz uruchomienia misji medycznej w Misracie.

Udział większej liczby państw w spotkaniu w Stambule (w porównaniu do poprzedniego posiedzenia w Abu Dhabi), w tym – na prawach obserwatorów – Brazylii, Indii, Korei Południowej, Senegalu i Ukrainy, pokazuje rosnące poparcie społeczności międzynarodowej dla działań zmierzających do zakończenia kryzysu w Libii, w tym odsunięcia od władzy Muammara Kaddafiego. W tym kontekście wymowny jest brak przedstawicieli Rosji i Chin, które nadal kwestionują prawomocność „grupy kontaktowej". Rosja optuje za rozwiązaniem kryzysu na podstawie działań organizacji międzynarodowych (ONZ, Unii Afrykańskiej) oraz angażuje się w próby mediacji między Bengazi i Trypolisem. Służyło temu m.in. zaproszenie na rozmowy do Moskwy reżimowego ministra spraw zagranicznych Libii.

Grupa kontaktowa jednogłośnie uznała, że M. Kaddafi stracił legitymację i nie ma dla niego miejsca w przyszłych strukturach władzy w Libii. W przyjętym w Stambule oświadczeniu znalazły się wytyczne dotyczące parametrów rozwiązania politycznego dla Libii: zrzeczenie się władzy przez M. Kaddafiego; poszanowanie integralności terytorialnej, suwerenności i jedności Libii; sprawiedliwe osądzenie osób odpowiedzialnych za zbrodnie i wykluczenie ich z przyszłego rozwiązania politycznego, jednocześnie – wsparcie dla pojednania narodowego oraz proces transformacyjny niewykluczający udziału przedstawicieli obecnej administracji z Trypolisu.

Organizacja spotkania grupy kontaktowej w Stambule pokazuje rosnące zaangażowanie regionalne Turcji. Ankara, aspirując do roli mediatora w rozwiązaniu konfliktu libijskiego, stara się pogodzić rolę państwa rozwijającego muzułmański wariant demokracji ze swoim udziałem w działaniach podejmowanych przez struktury euroatlantyckie.

Aktywność dyplomatyczna szeregu państw (w szczególności USA, Francji i Turcji), a także zaangażowanie rosyjskie zwiększają szanse na polityczne rozwiązanie konfliktu libijskiego, co ma znaczenie zarówno dla wiarygodności Zachodu, jak i perspektyw powodzenia zmian wywołanych przez „arabską

wiosnę” w innych krajach regionu. Załamanie się oporu sił wiernych Kaddafiemu zwiększyłoby skłonność reżimu do oddania władzy. W takim wypadku ogromnym wyzwaniem będzie stabilizacja i pojednanie w podzielonym kraju.

Utworzenie polsko-francusko-niemieckiej grupy bojowej

5 lipca 2011 r. w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej w Brukseli zostało podpisane porozumienie techniczne w sprawie utworzenia Weimarskiej Grupy Bojowej. W imieniu ministrów obrony Polski, Francji i Niemiec dokument ten podpisali gen. dyw. Janusz Bojarski, wiceadmirał Xavier Païtard i gen. broni Roland Kather[11].

Zgodnie z porozumieniem grupa ma liczyć docelowo 1,7 tys. żołnierzy. Francja będzie odpowiedzialna za zabezpieczenie medyczne, Niemcy za logistykę, a Polska za dowodzenie. Grupa ma osiągnąć zdolność operacyjną do 2013 r.[12].

Polska, obejmując prezydencję w Radzie UE, postawiła sobie ambitny cel ożywienia idei grup bojowych poprzez wpisanie zwiększenia ich użyteczności do priorytetów prezydencji w dziedzinie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO). Podpisanie porozumienia o utworzeniu Weimarskiej Grupy Bojowej, poza praktycznym wymiarem militarnym, stanowi wyraźny sygnał, że Polska, a także Niemcy i Francja, nie zamierzają poprzestać tylko na politycznych deklaracjach. Zacieśnienie współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego w dziedzinie bezpieczeństwa uwidoczniło się już w grudniu 2010 r., kiedy ministrowie spraw zagranicznych i obrony Polski, Francji i Niemiec podpisali wspólny list do wysokiej przedstawiciel UE do spraw wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, zawierający m.in. zapowiedź użycia Weimarskiej Grupy Bojowej, jeśli zajdzie taka potrzeba.

W polskim interesie leży, aby Unia posiadała zdolność reagowania kryzysowego w swoim najbliższym sąsiedztwie. Pomysłem na stworzenie takiego potencjału były najpierw Europejskie Siły Szybkiego Reagowania, a następnie projekt grup bojowych. Niestety, instytucja grup bojowych przeżywa poważny kryzys związany z niechęcią wielu państw członkowskich do udziału we wspólnych działaniach bojowo-taktycznych oraz problemami natury finansowej, wynikającymi z niedoskonałości mechanizmu Athena. Weimarska Grupa Bojowa, tworzona przez trzy duże państwa europejskie, może stanowić istotny impuls do pogłębienia militarnego wymiaru WPBiO.

Z jednej strony to, że właśnie Polska będzie dowodzić nowo tworzoną grupą, świadczy o zaufaniu, jakim darzą nas zachodni partnerzy. Z drugiej jednak, stawia to polskie wojsko w trudnej sytuacji, gdyż będzie ono musiało zapewnić te siły i środki, których nie dostarczą pozostałe państwa. Tym samym Polska będzie ponosić największe koszty związane z przygotowaniem i funkcjonowaniem grupy. Polska jest jednak gotowa ponieść taki ciężar, jeśli tylko przyczyni się to do dalszego rozwoju unijnej polityki obronnej i tym samym do wzmocnienia europejskiego filaru polskiego bezpieczeństwa. Do momentu uzyskania zdolności bojowych (oraz w czasie pełnienia dyżuru) funkcjonować będzie grupa koordynacyjna, która zapewni zarządzanie środkami i zasobami przekazywanymi przez państwa uczestniczące.

W ramach priorytetów prezydencji w Radzie UE Polska przedstawiła także projekt wyposażenia unijnych grup bojowych w komponenty cywilne, które miałyby stanowić swego rodzaju łącznik między wymiarem wojskowym WPBiO

a strukturami cywilnymi (np. organizacjami pozarządowymi). Takie rozwiązanie mogłoby zachęcić państwa, które nie są skłonne do angażowania swojego wojska w grupy bojowe, aby wniosły cywilny wkład w ten projekt. Realizacja tej propozycji jest także pożądana ze względu na to, że współcześnie reagowanie kryzysowe łączy się ściśle z operacjami typu *state-building*. Projekt ten został poparty przez Francję i Niemcy (zob. „Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego" w tym numerze).

Wzmocnienie unijnych grup bojowych oznaczałoby zacieśnienie współpracy w dziedzinie całej WPBiO. Stworzenie potencjału do reagowania kryzysowego w ramach Unii pomogłoby tej organizacji stać się skutecznym graczem globalnym, który – biorąc pod uwagę jej potencjał gospodarczy i ludnościowy – mógłby odgrywać większą rolę w budowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Polska prezydencja może wnieść istotny wkład w przybliżaniu UE do tego – wciąż odległego – celu, jeśli tylko zdoła skłonić pozostałych partnerów do większego zaangażowania w unijną politykę obronną oraz do przyjęcia nowych rozwiązań organizacyjnych i finansowych dla tego obszaru integracji.

Publikacja raportu MSWiA o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2010 r.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji opublikowało raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2010 r. Wynika z niego, że liczba popełnionych w ubiegłym roku przestępstw nie wzrosła w sposób znaczny (0,8 proc.). Jednocześnie do 67,9 proc. wzrosła ich wykrywalność (wzrost o 1,2 proc. w stosunku do 2009 r. i o 14,1 proc. w stosunku do sytuacji sprzed 10 lat).

Informacją, na którą należy zwrócić uwagę, jest wzrost liczby zorganizowanych grup przestępczych pozostających w zainteresowaniu służb. W raporcie pojawiają się informacje o spadku liczby wypadków drogowych, liczby osób w nich zabitych i rannych oraz liczby nietrzeźwych kierowców. Poza tym zmniejsza się liczba ekscesów chuligańskich oraz spraw, które policja kieruje do sądu w związku z imprezami masowymi. Rosną natomiast zagrożenia związane z działalnością przestępczą w cyberprzestrzeni[13].

Poziom przestępczości w 2010 r., co warto podkreślić w kontekście kryzysu finansowego i wynikającej z niego konieczności zmniejszenia w ostatnich latach wydatków na służby państwowe, wzrósł nieznacznie.

W zakresie przestępczości zorganizowanej należy odnotować, że choć zwiększyła się liczba grup przestępczych pozostających w zainteresowaniu służb, to są one systematycznie eliminowane i nie są tak liczebne oraz dobrze zorganizowane jak jeszcze na początku 2000 r. Działalność grup przestępczych ciągle stanowi problem, dlatego ważną inicjatywą jest opracowanie przez MSWiA projektu Rządowego planu zwalczania przestępczości zorganizowanej w Polsce, dotyczącego m.in. kwestii usprawnienia przepływu informacji między służbami.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo imprez masowych, odnotowany w 2010 r. spadek negatywnych zjawisk związanych z zachowaniem kibiców wiązać można ze wzrostem aktywności państwa w przygotowaniach do EURO 2012. Raport wskazuje katalog rozwiązań prawnych, których wprowadzenie spowodować może wzrost bezpieczeństwa tych imprez. Istniejący system zabezpieczenia imprez masowych nie jest jednak zadowalający, czego przykładem są wydarzenia, które miały miejsce podczas tegorocznego finału Pucharu Polski. Mimo poprawy sytuacji na drogach, bezpieczeństwo w ruchu drogowym stanowi wciąż duże pole do działania służb państwowych. Ważna jest nie tylko infrastruktura drogowa, ale również profilaktyka oraz kształtowanie kultury wykorzystywania tej infrastruktury przez uczestników ruchu.

MSWiA i służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa prowadzą działania wymierzone bezpośrednio w przestępców działających w cyberprzestrzeni, wprowadzają systemy jej ochrony, a także prowadzą działania edukacyjne zmierzające do wzrostu społecznej świadomości w tym zakresie. Wdrażany jest także Rządowy programu ochrony cyberprzestrzeni Rzeczpospolitej Polskiej 2009-2011 – akt kształtujący kluczowe zagadnienia związane z cyberbezpieczeństwem. Potwierdza to także potrzebę stworzenia w polskim ustawodawstwie mechanizmów umożliwiających reagowanie na te zagrożenia - co zostało zawarte w inicjatywie prezydenta B. Komorowskiego.

Strategia działania w cyberprzestrzeni Departamentu Obrony USA

Departament Obrony USA przedstawił zapowiadaną strategię dotyczącą działania w cyberprzestrzeni. Dokument prezentuje pięć inicjatyw, mówiących o: traktowaniu cyberprzestrzeni jako kolejnej domeny operacyjnej – obok ziemi, morza, powietrza i przestrzeni kosmicznej; wdrożeniu nowej koncepcji operacyjnej; współpracy z instytucjami rządowymi i krajowymi agencjami oraz sektorem prywatnym; budowaniu relacji z sojusznikami USA i innymi partnerami zagranicznymi oraz działaniu na rzecz rozwoju technologii służących bezpieczeństwu cyberprzestrzeni. Według Departamentu Obrony, osiągnięcie celów wytyczonych w strategii jest kluczem do zapewnienia ochrony interesów narodu amerykańskiego w przestrzeni cybernetycznej. Za realizację tych zadań odpowiedzialne ma być podległe Dowództwu Strategicznemu USA (USSTRATCOM) dowództwo USCYBERCOM, zajmujące się działaniami w przestrzeni cybernetycznej; to ostatnie będzie odpowiadać za synchronizację i koordynację działań między wszystkimi rodzajami sił zbrojnych[14].

Głównym założeniem przedstawionej strategii jest wzmocnienie zdolności obronnych w cyberprzestrzeni i zniechęcenie potencjalnych adwersarzy do ataku cybernetycznego na Stany Zjednoczone. Dlatego też określono cele, których realizacja ma prowadzić do zapewnienia odpowiednich: organizacji, szkolenia i wyposażenia w celu osiągnięcia całkowitej przewagi także w tym obszarze.

W przedstawionym dokumencie podkreślono potrzebę rozwoju nowych koncepcji operacyjnych do ochrony sieci komputerowych i systemów Departamentu Obrony USA. W tym zakresie zakłada się wzmocnienie istniejącego poziomu bezpieczeństwa cybernetycznego; powstrzymanie i ograniczenie wewnętrznego zagrożenia (zwiększenie kontroli komunikacji oraz monitoringu między pracownikami Departamentu Obrony USA, który operuje w ponad 15 tys. sieci komputerowych na około 7 mln urządzeń komputerowych w dziesiątkach krajów na całym świecie); rozwijanie aktywnych systemów obrony cybernetycznej przed intruzami i rozwijanie nowych, operacyjnych koncepcji obrony oraz struktur komputerowych.

Na uwagę zasługuje fakt, że w strategii Departament Obrony USA przyjął za cel współpracę ze wszystkimi organami administracji państwowej Stanów Zjednoczonych oraz z sektorem prywatnym. Podstawą takiego podejścia jest założenie, że połączenie wysiłków rządowych, sektora prywatnego i obywateli jest drogą do urzeczywistnienia interesów narodowych na polu walki, jakim stała się cyberprzestrzeń.

Istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski jest przyjęte w strategii budowanie silnej współpracy Stanów Zjednoczonych z sojusznikami i zagranicznymi partnerami. Internet jest siecią globalną i żaden kraj ani organizacja nie są w stanie efektywnie prowadzić cybernetycznej obrony bez wymiany informacji o zagrożeniach w przestrzeni cybernetycznej i współpracy operacyjnej.

Wykorzystanie potencjału intelektualnego istniejącego w społeczeństwie amerykańskim i funkcjonujących źródeł ekonomicznych jest również jednym

z celów przyjętej strategii. Przygotowanie wykwalifikowanego personelu cywilnego i wojskowego jest nieodzownym elementem w działaniach obejmujących przestrzeń cybernetyczną, mającym zapewnić bezpieczeństwo Stanom Zjednoczonym.

Pierwsze sejmowe czytanie projektu nowelizacji ustawy o orderach i odznaczeniach

13 lipca 2011 r., podczas posiedzenia sejmowej komisji obrony narodowej, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Krzysztof Łaszkiewicz przedstawił uzasadnienie prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach.

Minister Łaszkiewicz wskazał na potrzebę szczególnego uhonorowania polskich żołnierzy oraz funkcjonariuszy niesłużących w Polskich Kontyngentach Wojskowych (PKW), którzy – w ramach służby w siłach powietrznych, międzynarodowych strukturach wojskowych oraz Biurze Ochrony Rządu – wykonywali zadania w rejonie działania PKW lub w rejonie prowadzenia operacji wojskowej.

Podczas dyskusji posłowie poparli rozwiązania zawarte w przedłożonym im projekcie, wprowadzając drobne korekty natury legislacyjnej.

Projekt spełnia wielokrotnie zgłaszane oczekiwania środowisk zaangażowanych w sprawę misji wojskowych poza granicami Polski, stanowiąc przy tym realizację kolejnej z obietnic złożonych przez prezydenta Bronisława Komorowskiego. Jednocześnie, przeprowadzona na posiedzeniu komisji debata potwierdziła zasadność rozszerzenia kręgu osób uprawnionych do otrzymania wojskowych odznaczeń o charakterze pamiątkowym, mających w nazwie wyraz „Gwiazda", a tym samym *ratio legis* omawianej inicjatywy.

Jednomyślność posłów zasiadających w komisji obrony narodowej pozwala wyrazić przekonanie, że przedłożona parlamentowi inicjatywa zostanie poparta przez wszystkie siły polityczne i już w najbliższym czasie stanie się obowiązującym prawem.

NAJNOWSZE PUBLIKACJE BIURA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO DOSTĘPNE NA STRONIE BBN.GOV.PL

- Wystąpienie Szefa BBN na wspólnym posiedzeniu Komisji Sejmowych na temat cyberbezpieczeństwa
- Szef BBN dla Rzeczpospolitej: "Strategiczny realizm zamiast biadolenia"

Przypisy:

[1] PAP z 18 lipca 2011 r.
[2] defensenews.com z dnia 18 lipca 2011 r.
[3] PAP z 18 lipca 2011 r.
[4] PAP z 18 lipca 2011 r.
[5] Onet.pl z 15 lipca 2011 r.
[6] Oświadczenie końcowe spotkania grupy kontaktowej do spraw Libii w Stambule z 15 lipca 2011 r.
[7] BBC z 19 lipca 2011 r., CNN z 19 lipca 2011 r.
[8] PAP z 18 lipca 2011 r.
[9] Al Arabiya News z 15 lipca 2011 r.
[10] Reuters z 20 lipca 2011 r.
[11] polska-zbrojna.pl z 15 lipca 2011 r.
[12] wiadomości.gazeta.pl z 15 lipca 2011 r.
[13] Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2010 r.
[14] Department Of Defense Strategy For Operating In Cyberspace, lipiec 2011 r.

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski (przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Łukasz Kulesa, Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Katarzyna Przybyła, Michał Grzelak, Marcin Bartosiak

Komentarze opracowali:
Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz
Agnieszka Ignaciuk
Dominik Jankowski
Marek Kostro
Mariusz Kowalski
Maciej Lekowski
Józef Pawłowicz